

Zimowa liga golfa trwa

Właśnie rozpoczęła się pierwsza edycja zimowej ligi golfowej BMW Olszowiec Winter Golf League, organizowanej przez poznański pub golfowy Golfosfera. Rozgrywki uczestników na profesjonalnych symulatorach golfa rozmieszczonych w klubach golfowych w całej Polsce, potrwać do 3 marca. Na zwycięzców turnieju czekają atrakcyjne nagrody.

Zawodnicy mogą rywalizować ze sobą na symulatorach umieszczonych w 10 klubach w 8 polskich aglomeracjach i miastach: Poznań, Warszawa, Katowice, Łódź, Trójmiasto, Sieradz, Łańcut i Kalinowe Pola. Najlepsi uczestnicy turnieju wezmą udział w finale regionalnym i krajowym Winter Golf Cup. Warto wziąć udział w rozgrywkach i przy okazji zaważyć o atrakcyjne nagrody: m.in. samochodu BMW oraz kursu w jednej z najlepszych szkół golfowych na świecie.

Uczestnicy ligi mogą raz w miesiącu rozegrać rundę ligową, na polu wybranym przez organizatora. Zawodnicy mogą wielokrotnie grać dane pole. Liczą się najlepsze wyniki z 6 rozgrywek ligowych. Istnieje również możliwość nadrobienia zaległych rund.

Liga jest rozgrywana w systemie indywidualnym w dwóch kategoriach:

- łączna w formacie 3/4 stableford netto,
- łączna w formacie strokeplay brutto.

HCP Ligowy będzie wynosił maksymalnie 36 uderzeń. Handicap gracza, który przekracza 36,0 zostanie automatycznie obniżony do wysokości handicapu turniejowego (tj.36,0).

Finałem ligi jest, planowana na kwiecień, gala ligowa, która zakończy sezon zimowy i rozpocznie letni.

Na koszty uczestnictwa w imprezie składa się opłata wpisowa, która wynosi 300 zł oraz koszty gry na symulatorze zgodnie z cennikiem Golfosfery – 20 proc.

Rozgrywki są prowadzone na symulatorze firmy Full Swing Golf. Urządzenie do gry składa się z ekranu, na którym wyświetlany jest elektroniczny widok pola, zestawu czujników ruchu oraz obszaru sztucznej trawy (tzw. tee), z którego grać może wybić prawdziwą piłeczkę golfową, za pomocą prawdziwego kija. Ruch piłeczki analizowany jest przez czujniki, co pozwala na obliczenie m.in.: siły uderzenia, prędkości oraz kąta lotu. Dzięki temu, po uderzeniu prawdziwej piłeczki w ekran, można na nim zaobserwować jej elektroniczny obraz. Zastosowanie zaawansowanych rozwiązań technicznych oraz specjalnego oprogramowania pozwala na dokładną analizę każdego uderzenia, zapewniając jednocześnie realizm gry na tym samym poziomie, jak w przypadku rozgrywki na realnym polu.

Ciekawym rozwiązaniem jest możliwość wirtualnego przeniesienia się na tereny uważane za ojczyznę golfa, tj. szkockiego Royal and Ancient Golf Club St. Andrews, pustynnego Troon North Golf Club położonego w stanie Arizona w USA, które uważane jest za jedno z najtrudniejszych pól na świecie lub kanadyjskiego Banff Springs Golf Club – słynącego z pięknych widoków.

Aby uatrakcyjnić rywalizację, urządzenie pozwala także na prowadzenie rozgrywek pomiędzy graczami, którzy grają w tym samym czasie na innych symulatorach tego typu, zlokalizowanych w różnych miastach w Polsce.

Źródło: www.golfosfera.pl